

HALO! CO SŁYCHAĆ?



YOLA:AXIS&PLOT

Krystyna

Janda

Zagra z córką

20 października aktorka rozpoczęła trasę teatralną po Polsce. Jest to przedsięwzięcie zorganizowane przez Radio Zet. W kilku największych miastach Polski, w piątki, soboty i niedziele aktorka będzie prezentować swoje słynne role sławnych kobiet.

Wiele wcieleń naraz, czy to trudne? Wręcz przeciwnie. To cudowna zabawa. Jest to nadzwyczajne zadanie dla aktorki. Podczas czytania pamiętników odkryłam, że niektóre z kobiet, w które się wcielam, są mi bardzo bliskie. Dość dużo o nich wiem i lubię je bardziej lub mniej. Teksty są zabawne, bo napisane ze współczesnej perspektywy.

Jak czuje się Pani przed tak długą trasą, w jaką wyjeżdżają zazwyczaj tylko gwiazdy rocka?

Przypuszczam, że tak długiej trasy teatralnej nie było w Polsce jeszcze nigdy. Ta gra jest dla mnie przyjemnością i nie kosztuje mnie dużo. Pracuję trzy dni w tygodniu, a przez pozostałe trzy jestem w Warszawie i gram tylko raz. W środowisku artystycznym mówi się, że jednym z moich atutów jest zdrowie.

Przygotowuje Pani też premierę „Opowiadań zebranych” Donalda Maruliesa w Teatrze Komedia, gdzie zagra Pani z córką, Marią Seweryn.

Od jakiegoś czasu szukałam sztuki dla nas obu. Chciałam, aby w tekście nie była to rodzina. Sztuka, w której zagramy, mówi o wymianie pokoleń, o zupełnie innym spojrzeniu na świat. To wspaniały materiał, dający nam możliwość zagrania dwóch ciekawych ról.

Rozmawiała Joanna Zawisza